

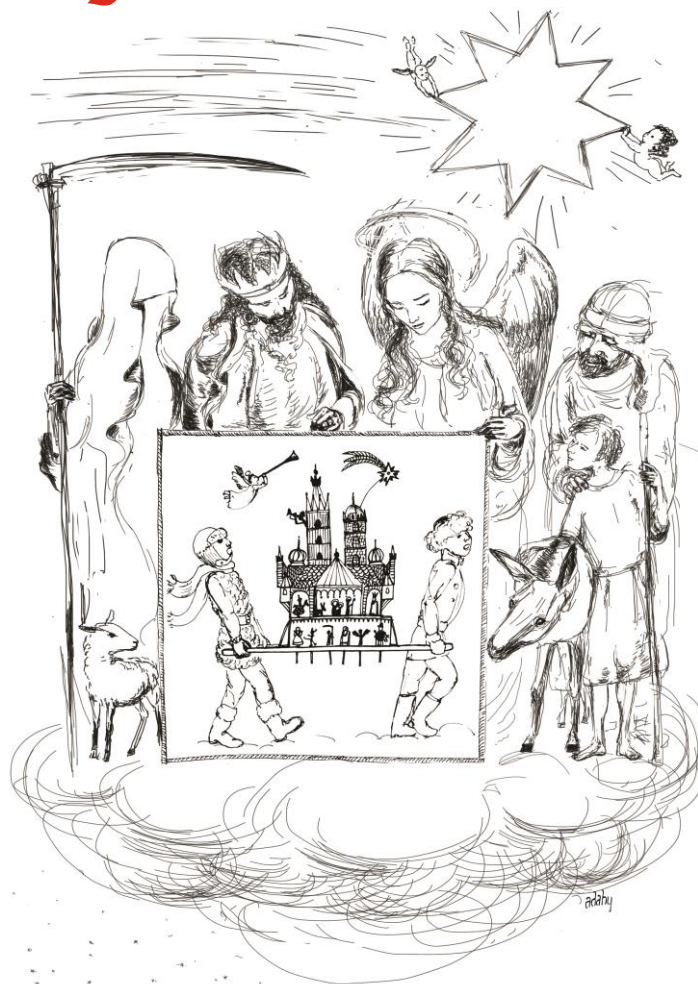
Śpiewnik 76.



KOLĘDY DO ŚPIEWANIA PO DOMACH
76. Krakowska Lekcja Śpiewania
22 grudnia 2019 r.

POD PATRONATEM
PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA
JACKA MAJCHROWSKIEGO

Śpiewnik



KOLĘDY DO ŚPIEWANIA PO DOMACH 76. Krakowska Lekcja Śpiewania



LOCH CAMELOT
UL. ŚW. TOMASZA 17 KRAKÓW





Szanowni Państwo,

Po raz 76. spotykamy się na Krakowskiej Lekcji Śpiewania – by trzymając w dłoniach śpiewnik – poczuć magię bliskości, dzielić się życzliwością i radością, wspólnie kolędować.

Wśród kolęd i pastorałek każdy z nas znajdzie dla siebie tę jedną szczególną, ukochaną, zapamiętaną z dzieciństwa. Dzięki niej co roku odżywa w naszej pamięci świąteczna atmosfera i wspomnienie pięknych chwil z bliskimi.

Niech ta lekcja śpiewania upłynie w pogodnym nastroju, który na długo pozostanie wszystkim w sercach.

Z serdecznymi życzeniami pięknych Świąt Bożego Narodzenia i wszystkiego, co najlepsze w nowym 2020 roku!



Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

Kraków, 22 grudnia 2019 r.

A podobno jest gdzieś ulica (Lecz jak tam dojść? Którędy?)

ulica...

dzieciństwa –

ulica Wielkiej Kolędy...

...

*już weszła Gwiazdka na niebie,
czas się dzielić opłatkiem,
więc wszyscy podchodzą do siebie...
i serca drżą uroczyście...*

Jest cicho.

Blask świeczek złotem zasnuwa...

*LULAJŻE, JEZUNIU, MOJA PEREŁKO,
LULAJŻE, JEZUNIU, ME PIESCIDEŁKO...*

(Konstanty Ildefons Gałczyński „Powrót” fragm.)



W każdym z nas pozostały wspomnienia z dzieciństwa –

Świąt Bożego Narodzenia,

wracające z każdą nutką zastyszonej kolędy...

*Nawet jeśli nie pamiętamy słów - tylko pierwszą zwrotkę, czy refren,
nucimy melodię, która przywraca pamięć o oglądanej z wypiekami na dziecinnej buzi szopce,
o słuchaniu opowieści o Dzieciątku w żłóbku,
o czekaniu na Pierwszą Gwiazdkę,
o życzeniach i choince...*

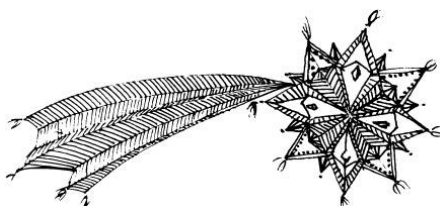
To najpiękniejsze Święta, najbardziej rodzinne

i dające szansę na „zatrzymanie się” w biegu codziennego życia!

Śpiewanie kolęd to cudowna, wspaniała tradycja...

to skarb, który łączy nas we wspólnym śpiewie i „łagodzi obyczaje”...

Śpiewajmy kolędy, uczmy się ich - podzielmy się... kolędą !



Zespół LOCH CAMELOT



Legenda mówi, że pierwszą kolędę zaśpiewał Święty Franciszek!

On również zapoczątkował szopkę w 1223 roku w Greccio. Pierwsze pieśni na Boże Narodzenie pojawiły się w Polsce w XV wieku. Znano ich raptem dziewięć. Po kilkudziesięciu latach było ich już blisko sto. Do naszych czasów zachowało się znacznie więcej tekstów niż zapisów nutowych. Zapewne większość z nich było śpiewanych na melodie znanych pieśni kościelnych lub piosenek ludowych. W Baroku nastąpił rozkwit tej formy muzycznej i unarodowienie treści. Utwory przepojone sarmackim przepychem opisywały obyczaje ludowe, a pasterze otrzymali polskie imiona. W większości przypadków kolędy nie mają podanego autora, ale warto wiedzieć, że pisali je między innymi tacy twórcy jak Mikołaj Sęp Szarzyński, Piotr Skarga, Jan Kochanowski, Andrzej Morsztyn, Juliusz Słowacki, czy Franciszek Karpiński. Warto również pamiętać, że kolęda „Bóg się rodzi” autorstwa Karpińskiego, zaśpiewana po raz pierwszy w Białymstoku w 1792 roku, mogła zostać naszym hymnem narodowym ze względu na patriotyczny wydźwięk ostatniej zwrotki.

Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki
Waldemar Domański

GDY SIĘ CHRYSSTUS RODZI*słowa i muzyka: autor nieznany*

Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi
Ciemna noc w jasności promienistej brodzi.
Aniołowie się radują, pod niebiosy wyśpiewują:
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,
Aby do Betlejem czem prędzej pobiegli.
Bo się narodził Zbawiciel, wszego świata Odkupiciel.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

O niebieskie duchy i posłowie nieba,
Powiedzcież wyraźniej co nam czynić trzeba.
Bo my nic nie pojmujemy, ledwie od strachu żyjemy.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

Idźcie do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone,
W pieluszki powite, w stajni położone.
Oddajcie Mu pokłon Boski, On osłodzi wasze troski.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli,
Zaraz do Betlejem śpiesznie pobieżeli.
I tak zupełnie zastali, jak im Anieli zeznali.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

Stanąwszy na miejscu pełni zadumienia,
Iż się Bóg tak zniżył do Swego stworzenia.
Padli przed Nim na kolana i uczcili swego Pana.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

Na koniec, gdy pokłon Panu już oddali,
Z wielką wesołością do swych trzód wracali.
Że się stali być godnemi Boga widzieć na tej ziemi.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

2 W WIELKIM MIEŚCIE

słowa i muzyka: Adam Nowak

W wielkim mieście niebo jasne
i wiadomo żyć nie łatwo – w wielkim mieście
oto widać idą ludzie przy wystawach i o cudzie myślą
i nareszcie
nad głowami anioł leci
od tej pory komuś w życiu będzie znacznie lepiej
kto nie poznał tych radości niech spróbuje znów pokochać kogoś
jeszcze prościej
**i ja – doczekam kiedyś takiej chwili – i nie mogę się nadziwić
że ja – doczekam tego dnia**

by osłodzić sobie życie
mały złodziej tuż przed kasą kradnie kokosowy baton
zanim zdążą go przyłapać zje go i przestanie płakać
bo już za plecami
to policjant jak sam anioł
w samą porę będzie mógł się teraz wstawić za nim
i przebaczy to co może i zapomni przecież inni robią jeszcze gorzej
i ja ...

w wielkim mieście rośnie balon
wielkich marzeń które pracę znów gwiazdorom dają
a gwiazdorzy te marzenia noszą w workach po kieszeniach
czasem coś sprzedają
i tramwajem jadą w święta
aż do nieba tylko po co tak daleko jechać
gdyby któryś ruszył głową można by choinkę nocą znowu ukraść z lasu
i ja ...

w wielkim mieście gasną światła
i wiadomo żyć nie łatwo – w wielkim mieście
oto widać nikną ludzie jeszcze ktoś przez popołudnie przejdzie
i nareszcie
nad głowami leci anioł
co szczęśliwsze dzieci z gwiazdoram i rozmawiają
kto nie poznał tych radości niech spróbuje znów pokochać kogoś
jeszcze prościej
i ja ...

GORE GWIAZDA JEZUSOWI*słowa i muzyka: autor nieznany**(wg śpiewnika z 1843 r.)*

Gore gwiazda Jezusowi w obłoku, w obłoku,
Józef z Panną asystują przy boku, przy boku.

**/Hojze ino, dyna dyna,
narodził się Bóg-Dziecina
w Betlejem, w Betlejem./ 2x**

Wół i osioł w parze służą przy żłobie, przy żłobie,
huczą, bucza delikatnej Osobie, Osobie.

/Hojze ino, dyna dyna.../ 2x

Pastuszkowie z podarunki przybiegli, przybiegli,
wkoło szopę o północy oblegli, oblegli.

/Hojze ino, dyna dyna.../ 2x

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy, te dziwy,
których oni nie słychali jak żywi, jak żywi.

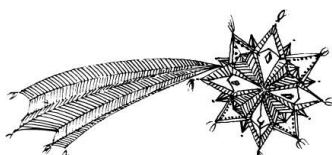
/Hojze ino, dyna dyna.../ 2x

Anioł Pański kuranciki wycina, wycina,
skąd pociecha dla człowieka jedyna, jedyna.

/Hojze ino, dyna dyna.../ 2x

Już Maryja Jezuleńka powiła, powiła,
nam wesele i pociecha stąd miła, stąd miła.

/Hojze ino, dyna dyna.../ 2x



STILLE NACHT – CICHA NOC

słowa: Joseph Mohr (niem.), Piotr Maszyński (pol.) muzyka: Franz Xaver Gruber

Stille Nacht! Heilige Nacht!
 Alles schläft; einsam wacht
 Nur das traute hoch heilige Paar.
 Holder Knabe im lockigen Haar
 Schlaf in himmlischer Ruh,
 Schlaf in himmlischer Ruh,

Cicha noc, święta noc,
 Pokój niesie ludziom wszem,
 A u żłóbka Matka Święta
 Czuwa sama uśmiechnięta
 Nad Dzieciątka snem,
 Nad Dzieciątka snem.

Cicha noc, święta noc,
 Pastuszkowie od swych trzód
 Biegną wielce zadziwieni
 Za anielskim głosem pieni
 Gdzie się spełnił cud,
 Gdzie się spełnił cud.

Cicha noc, święta noc,
 Narodzony Boży Syn
 Pan Wielkiego Majestatu
 Niesie dziś całemu światu
 Odkupienie win,
 Odkupienie win.

Cicha noc – jedna z najbardziej znanych kolęd na świecie, po raz pierwszy wykonana podczas pasterki w 1818 roku, w austriackim Oberndorf bei Salzburg. Przetłumaczono ją na ponad 300 różnych języków i dialektów: m.in. na język czejeński „Pavetaa'eva nehe'xoveva”, na jęz. hindi „(Dhanya raat)”, na język suahili „Usiku mtakatifu”, na jęz. szkocki gaelicki „Oidhche shàmhach” na jęz.perski آروم و ساکت شب, na jęz. wietnamski „Đêm thánh vô cùng”, na jęz.bretoński ”Nozvezh sioul, nozvezh kaer”, na jęz. węgierski „Csendes éj”, na jęz. macedoński „Тивка ноќ”.

NUŻMY BRACIA PASTUSZKOWIE

*pierwotna wersja tekstu – Lwów, Drukarnia Szlichtyna, „Kantyczki” 1785,
także – na podstawie tekstu z 1911 roku – Kantyczki z nutami –
wydał X. Melchior Kądziola, redaktor „Prawdy”
muz. współczesna: Ewa Kornecka*

Nużmy bracia pastuszkowie, kompanowie,
Wszyscy razem bieżmy, do Betlejem spieszmy.
Anieli nam rozkazali byśmy Boga oglądali
Narodzonego, Boga narodzonego!

Krakowiaczek hoży, młody, na te gody
Wziął za pas fujarkę, kaszki drobnej miarkę,
Zakrzesawszy podkówkami i brzęknąwszy kółeczkami
Skoczno pobiegał, skoczno pobiegał.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Niemiec bieży, marsz w te tropy, do tej szopy.
Ach, ach, mejn kinder, in sehr grossen winter
Ist geboren auserkoren, in der krippe nycht erfroren,
in der krippe nycht erfroren, in Betlejem sztal.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Włoch z daleka wykrzykuje:
Dove e syniore, nostro grand amore,
Apportato un bel piatto de limoni, makaroni,
de limoni, makaroni, per i bambini.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Hiszpan słucha, w niebo dmucha koło ucha.
Pyta, czy w Madrycie narodzone Dziecię,
Valga Dios, senior mijos, tele geros kawaleros,
tele geros kawaleros, sicero meciu.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Francuza choć nie proszono, obaczono, obaczono.
Mądu! Co się dzieje! W Betlejem jaśnieje!
Notr Dam, Święta Panienczko, witam Twego Jezuseczko!
Bązur o bą Dju! Bązur o bą Dju
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Węgrzyn kusy z olejkami z kropelkami
do szopy przybywa toż głosu dobywa
Segiń legiń iś katona sem prynosim tu pre Pona zdrowe olejki
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Cygan bieży z dary swymi za drugimi,
Furdyt, furdyt sołonymka, dla Bożyho Synka.
Dziassa prindi dzia kulina, pereskoczyt i dolina,
Do Betlejemu!
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Amerykan gdy przybywa, z sobą wzywa
Wszelakie narody, do szopy w zawody:
/Mery Chrystmas, Mery Chrystmas, wyzys czajdl of Betlejem./ 2x
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

A od wschodu trzech Królowie, Monarchowie,
Do Betlejem jadą, ofiary swe kładą.
Narodzonego witają, innym ochoty dodają,
By się cieszyli, by się cieszyli.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!



NIE BYŁO MIEJSCA DLA CIEBIE

słowa: ks. Mateusz Jeż

Nie było miejsca dla Ciebie
w Betlejem w żadnej gospodzie
i narodziłeś się, Jezu,
w stajni, w ubóstwie i chłodzie.

**Nie było miejsca, choć zszedłeś
jako Zbawiciel na ziemię,
by wyrwać z czarta niewoli
nieszczęsne Adama plemię.**

Nie było miejsca, choć chciałeś
ludzkość przytulić do łona
i podać z krzyża grzesznikom
zbawcze, skrwawione ramiona.

**Nie było miejsca, choć szedłeś
ogień miłości zapalić
i przez Swą mękę najdroższą
świat od zagłady ocalić.**

Gdy liszki mają swe jamy
i ptaszki swoje gniazdeczka,
dla Ciebie brakło gospody,
Tyś musiał szukać żłóbeczka.

**A dzisiaj czemu wśród ludzi
tyle łez, jęków, katuszy?
Bo nie ma miejsca dla Ciebie
w niejednej człowieczej duszy!**

*Ta nowosądecka kolęda zyskała niezwykłą popularność
w czasie wojny, zwłaszcza w obozach i łagrach.*

TRYUMFY KRÓLA NIEBIESKIEGO*słowa i muzyka: autor nieznany*

Tryumfy Króla Niebieskiego
Zstąpiły z nieba wysokiego.
Pobudziły pasterzów, dobytku swego stróżów
/Śpiewaniem/ 3x

Chwała bądź Bogu w wysokości,
A ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel, dusz ludzkich Odkupiciel
/Na ziemi/ 3x

Zrodziła Maryja Dziewica
Wiecznego Boga bez rodzica,
By nas z piekła wybawił, a w niebieskich postawił
/Pałacach/ 3x

Pasterze w podziwieniu stają,
Tryumfu przyczynę badają.
Co się nowego dzieje, że tak światłość jaśniej
/Nie wiedząc/ 3x

Że to Bóg, gdy się dowiedzieli,
Swej trzody w polu odbieżeli,
Śpiesząc na powitanie, do Betlejemskiej stajnie
/Dzieciątka/ 3x

Niebieskim światłem oświeceni,
Pokornie przed Nim uniżeni,
Bogiem Go być prawdziwym, z serca afektem żywym
/Wyznają/ 3x

I które mieli z sobą dary,
Dzieciątku dają na ofiary:
„Przyjmij, o Narodzony, nas i dar przyniesiony
/Z ochotą.”/ 3x

W DZIEŃ BOŻEGO NARODZENIA*słowa i muzyka: autor nieznany*

W dzień Bożego Narodzenia
Radość wszystkiego stworzenia:
/Ptaszki do szopy zlatują,
Jezusowi przyśpiewują,
Przyśpiewują!/ 2x

Słowik zaczyna dyszkantem,
Szczygieł mu dobiera altem,
/Szpak tenorem krzyknie czasem,
A gołąbek gruchnie basem,
Gruchnie basem!/ 2x

Wróbel, ptaszek-nieboraczek,
Uziąbłszy, śpiewa jak żaczek:
/Dziw dziw dziw dziw dziw nad dziwy,
Bóg i człowiek wraz prawdziwy,
Wraz prawdziwy!/ 2x

A mazurek z swoim synem
Tak świergocze za kominem:
/Cierp cierp cierp cierp, miły Panie,
Póki ten mróz nie ustanie.
Nie ustanie!/ 2x

Sroka wlaźszy na jedlinę
Odarła sobie łysinę
/I choć gołe świeci czoło.
Dzieciątku nuci wesoło,
Ach, wesoło!/ 2x

Kur na grzędzie krzyczy wszędzie:
Wstańcie, ludzie, bo dzień będzie,
/ Do Betlejem pospieszajcie,
Boga w ciele przywitajcie,
Przywitajcie!/ 2x

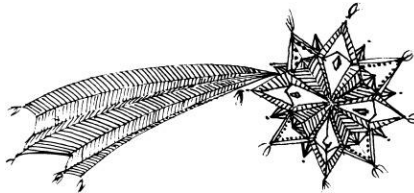
GDY ŚLICZNA PANNA*słowa i muzyka: autor nieznany*

Gdy śliczna Panna Syna kołysała,
Z wielkim weselem tak Jemu śpiewała:
Li li li li laj, moje Dzieciąteczko,
Li li li li laj, śliczne Paniąteczko.

Wszystko stworzenie śpiewaj Panu swemu,
Pomóż radości wielkiej sercu memu:
Li li li li laj, wielki królewiczu,
Li li li li laj, niebieski dziedzicu.

Sypcie się z nieba liczni aniołowie,
Śpiewajcie Panu niebiescy duchowie:
Li li li li laj, mój wonny kwiateczku,
Li li li li laj, w ubogim żłóbeczku.

Nic mi nie mówisz, o kochanie moje!
Przecież pojmuję w sercu słowa Twoje!
Li li li li laj, o Boże Wcielony!
Li li li li laj, nigdy niezmierzony.



CIESZMY SIĘ I POD NIEBIOSY*słowa i muzyka: autor nieznany*

Cieszymy się i pod niebiosy
wznośmy razem miłe głosy,
Bo wesoła dziś nowina:
Czysta Panna rodzi Syna.
**/Bijcie w kotły, w trąby grajcie,
A Jezusa przywitajcie
Na świat narodzonego!/ 2x**

Złożyła Go na sianeczku,
Między bydlęty, w żłóbeczku.
Aniołowie Go witają,
Chwałę z wysoka śpiewają.
Bijcie w kotły...

Pastuszkowie na znak dany
Znalazłszy Pana nad pany
Z pociechą serca witają,
Bogiem Go swoim wyznają.
Bijcie w kotły...

Trzej Królowie ode Wschodu
Z darami swego narodu
Do Betlejem pośpieszają,
Pokłon i dary Mu dają.
Bijcie w kotły...

I my też Go przywitajmy
I wesoło zaśpiewajmy:
Witaj śliczne Niewiniątko
Zesłane z Nieba Dzieciątko.
Bijcie w kotły...

Tyś jest Synem Najwyższego,
Tyś Panem świata całego.
Przez Twe święte narodzenie
Odpuść grzechy, daj zbawienie.
Bijcie w kotły...

Kolęda Lochu Camelot

JEST STÓŁ NAKRYTY

słowa: Elżbieta Zechenter-Splawińska

muzyka: Ewa Kornecka

Jest stół nakryty, biały obrus,
Żywiczna gałąź i jemioła.

Przed pustym krzesłem pusty talerz
Dla tego, kogo próżno wołać.

Znowu łamiemy się opłatkiem.
Czy to opłatek, czy przysięga?

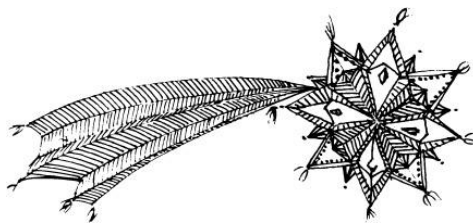
I mówią do nas ludzkim głosem
Nasi Pasterze i Zwierzęta.

Lecz Bóg, co nocą się narodzi,
Aby tę Miłą błogosławić,

Czy ją odnajdzie w słów powodzi,
Co są jak piołun i dynamit?

Jest stół nakryty, obrus biały
I Scherzo h-moll – to z kolędą.

I tylko Mędrców wśród nas nie ma,
Ale wierzymy, że przybędą...



PRZYBIEŻELI DO BETLEJEM*słowa i muzyka: autor nieznany*

Przybieżeli do Betlejem pasterze,
grają skocznie Dzieciąteczku na lirze,
**/ Chwała na wysokościach, chwała na wysokościach,
a pokój na ziemi!/ 2x**

Oddawali swe ukłony w pokorze
Tobie z serca ohotnego, o Boże!
Chwała...

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
których oni nie słyszeli, jak żywi.
Chwała...

Oto Mu się wół i osioł kłaniają,
Trzej Królowie podarunki oddają.
Chwała...

I Anieli gromadami pilnują,
Panna Czysta wraz z Józefem piastują.
Chwała...

Poznali Go Mesjaszem być prawym,
Narodzonym dzisiaj Panem łaskawym.
Chwała...

My Go także Bogiem, Zbawcą już znamy
i z całego serca wszyscy kochamy.
Chwała...

CZAS PREZENTÓW

słowa: Waldemar Śmigasiewicz muzyka: Ryszard Brączek

W zapachu świerku ciszy czekania
Siedzimy razem wtuleni
Pod naszym drzewkiem dwa zawiniątka
Dar od świętego Mikołaja

**Prezentów czas
Czas drobnych upominków
Cierpliwie w kolejce wystanych
W kredensie głęboko schowanych prezentów
Prezentów czas**

Dla ciebie miła rzemyk koralu
Niebieskie szczęśliwe ponoć
Dla mnie jest para skarpet wełnianych
Ciepłych jak twoje dłonie

**Bo to jest czas
Czas drobnych upominków
Cierpliwie w kolejce wystanych
W kredensie głęboko schowanych prezentów
Prezentów czas**

Z nadzieją znowu wtuleni w siebie
Patrzymy w blask białej świecy
Tak jak my razem wszyscy są teraz
Najszczęśliwszymi na ziemi

**Prezentów czas
Czas drobnych upominków
Cierpliwie w kolejce wystanych
W kredensie głęboko schowanych prezentów
prezentów czas**

**Bo to jest czas
Czas drobnych upominków
Cierpliwie w kolejce wystanych
W kredensie głęboko schowanych prezentów
Prezentów czas**

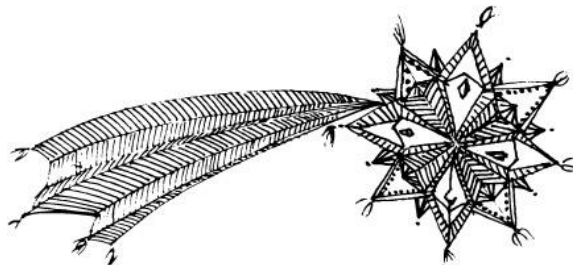
PÓJDŹMY WSZYSCY DO STAJENKI*słowa i muzyka: autor nieznany*

Pójdźmy wszyscy do stajenki,
Do Jezusa i Panienki,
**/Powitamy Małego
I Maryję Matkę Jego./ 2x**

Witaj Jezu ukochany,
Od patryjarchów czekany,
**/Od proroków ogłoszony,
Od narodów upagniony./ 2x**

Witaj Dzieciąteczko w żłobie,
Wyznajemy Boga w Tobie,
**/Coś się narodził tej nocy,
Byś nas wyrwał z czarta mocy./ 2x**

Witaj Jezu nam zjawiony,
Witaj dwakroć narodzony,
**/Raz z Ojca przed wieków wiekiem,
A teraz z matki człowiekiem./ 2x**



GDYBYŚ SIĘ NARODZIŁ, PANIE...*Słowa: Basia Stępnia-Wilk**muzyka: Aleksander Brzeziński*

Gdybyś się narodził, Panie, nie w Betlejem, nie na sianie,
ale w szopce krakowskiej, znakom wbrew i woli boskiej,
tobyś zamiast tego żłóbka w ciemnej grocie mchem porosłej
miał kołyskę w niezabudkach od kwiaciarki, od krakowskiej!

Zamiast tego wołu z osłem i anioła u wezgłowia
Lajkonika i dorożkę od nas dostał, od Krakowa!
Zamiast Gwiazdy za obłokiem na znak, że się rodzisz właśnie
Dzwon Zygmunta brzmiałby, potem hejnał z wieży
– wprost z Mariackiej!

**Z piwnic, z lochów by płynęło
Gloria in excelsis Deo
i gruchałyby gołębie
od anielskich pieni piękniej.**

Gdybyś się narodził, Panie, nie w Betlejem, nie na sianie,
ale w szopce krakowskiej znakom wbrew i woli boskiej...
Gdyby to się zdarzyć mogło wtedy najpiękniejszy pokłon
przed Twym Majestatem Boskim śnieg by złożył
– nasz, krakowski!

**Z piwnic, z lochów by płynęło
Gloria in excelsis Deo
i gruchałyby gołębie
od anielskich pieni piękniej.**

Gdybyś się narodził, Panie, nie w Betlejem, nie na sianie,
ale w szopce krakowskiej, znakom wbrew i woli boskiej...
/znakom wbrew i woli boskiej.../ 2x

NOJPIEKNIEJSO NOCKA*słowa i muzyka: autor nieznany*

Nojpiekniejsa nocka w całym roku
Telo mo radości i uroku
/ Łód wieków cekany, nas umiłowany
Narodził się./ 2x

Pod reglami śniezek białe leży
Kozdy na pasterke wartko bieży
/ W kościółku drewnianem, fce się spotkać z Panem
Jezusickiem./ 2x

Choinecka stoi już ubrano
A pod niom prezenty som dło Pana.
/ Scyre i serdecne, coby scynście wieczne
Panowało./ 2x

Dobrze ześ się Jezu dziś nom zrodził,
Bedzies w białych portkach sobie chodził.
/ I miał na mój dusik z piórkiem kapelusik
Na główecce./ 2x

W stajenecce Twoji Jezusicku,
Skrzypce swoje stroim psy złóbecku.
/ Co łód noskich Tater niesie holny wiat
Piosenecki./ 2x

A kie Ci zimniutko będzie w złóbk, u
My Cie weźmiem do nos i w serdusku
/ Wartko Cie łogzejem, lepiej kie w Betlejem
Miłowaniem./ 2x

KOLEDA DLA TĘCZOWEGO BOGA*słowa: Jarosław Mikołajewski**muzyka: Grzegorz Turnau*

Bóg się rodzi, Cyganiątko, obok niego śpi jagniątko,
Bóg się rodzi, Pakistańczyk, słońce mu we włosach tańczy.
Rodzą się bożątka licznie, rodzą się dzieciątka ślicznie
i pytają: gdzie jest raj? I pytają: gdzie jest raj?

Ach, jak pięknie się rodzić,
czy w Aleppo, czy w Łodzi...
Ach, jak trudno się rodzić
w małej łodzi na wodzie...

Gdzie jest kraj i kraj to który, gdzie się Bóg tęczowej skóry
może ukryć przed wojnami, przed lękami i głodami?
Gdzie się Bóg nie trwoży trwogą, bo cóż trwogi bogom mogą?
Bóg się rodzi, niebożątko, lulajże, Afrykaniątko...

Ach, jak pięknie się rodzić,
czy w Aleppo, czy w Łodzi...
Ach, jak dziwnie się rodzić
w wodzie, chłodzie, o głodzie...

Bóg się rodzi, Polak mały. Jaki znak twój? Nosek biały.
Bóg się rodzi, śliczny skrzat, niechaj mu przybywa lat
W kraju–raju, pięknym kraju, w kraju–raju, pięknym kraju,
którym właśnie jest nasz kraj... Baj–baj, baj–baj...

Ach, jak pięknie się rodzić,
czy w Aleppo, czy w Łodzi...
Ach, jak trudno się rodzić
w małej łodzi na wodzie...

Ach, jak pięknie się rodzić
w Mińsku, Lwowie czy Łodzi...
Ach, jak dziwnie się rodzić
na Zachodzie i Wschodzie...

PASTORAŁKA KRAKOWSKA*słowa: Mieczysław Czuma**na melodię „Mości gospodarzu, domowy szafarzu”*

Pytał się Pan Jezus jako małe dziecko:
Gdzie też jest najpiękniej na tym Bożym świecie
Słyszysz z nieba słowa – idź no do Krakowa!

Hej kolęda, kolęda.

I poszedł Pan Jezus tam, gdzie Wisła płynie,
Obszedł całe Półwsie i cały Zwierzyniec,
Z andrusowskim szykiem tańczył z Lajkonikiem.

Hej kolęda, kolęda.

Tobie Barbakanu królewskie korony
I Tobie pod stopy dywan Błóń zielonych.
Niech Ci też malutki hejnał sypie nutki,

Hej kolęda, kolęda.

Dziwił się Pan Jezus urodzie budynków,
Kiedy jechał fiakrem na sam środek Rynku.
Patrzył wokół siebie; ładnie tu jak w niebie!

Hej kolęda, kolęda.

Nie w lichej stajence żłobek mój tu leży,
Ale wśród Wawelskich i Mariackich Wieży.
Niechaj świat się dowie; nie ma jak w Krakowie

Hej kolęda, kolęda.

Kolęda Lochu Camelot

GWIAZDA NAD NASZYM DOMEM

słowa: Bronisław Maj

muzyka: Ewa Kornecka

Gwiazda nad naszym domem, nad naszym stołem światło.

Przyjdź gościu nieznajomy, czas do Wigilii zasiąść.

Za stołem wolne miejsce

Dla ciebie i nakrycie

I miejsce w naszych sercach.

Czas już, byś do nas przyszedł.

Czekamy, wyglądamy,

Otwarte drzwi na oścież.

Bez ciebie nie zaczniemy, śpiesz się, serdeczny gościu.

Kimkolwiek jesteś, właśnie na ciebie tak czekamy,

Nad naszym domem jasność otwiera serca bramy.

Idź za ognikiem gwiazdy wysokiej – tam, na niebie,

Ona cię doprowadzi tu, gdzie czekamy ciebie.

Nie zamknie się bez ciebie

Łańcuch złączonych dłoni,

Bez ciebie nie przebiegnie

Miłość jak iskra po nim,

Bez ciebie gorzki będzie

Makowiec, kompot, kutia,

Bez ciebie się w kolędzie

Pogubią wszystkie nuty.

Kimkolwiek jesteś, właśnie na ciebie tak czekamy,

Nad naszym domem jasność otwiera serca bramy.

Tej nocy żaden człowiek nie może być samotny,

Chodź prędzej tu, gdzie płonie światełko w naszym oknie.

Za stołem wolne miejsce

Dla ciebie i nakrycie

I miejsce w naszych sercach.

Czas już, byś do nas przyszedł.

Czekamy, wyglądamy,

Otwarte drzwi na oścież.

Z dawna wyczekiwany.

Witaj, serdeczny gościu.

Kolęda Lochu Camelot

TAKI DZIEŃ, TAKA NOC

słowa: Michał Chudziński

muzyka: Ewa Kornecka

Tak dziś ciepło, choć zima za progiem.
 W kuchni pachnie karpikiem, pierogiem. Taki dzień, taka noc.
 Nawet zegar inaczej dziś chodzi,
 Tyka cicho, że Bóg się rodzi. Taki dzień, taka noc.
 Troski, smutki zginęły gdzieś w dali,
 Świeca w oknie twe serce rozpali.
 Taki dzień, taka noc. Taka noc!

**Nowy czas się zacznie, będzie piękniej, jaśniej.
 Bo ta mała płacząca dziecina
 Od początku dziś wszystko zaczyna.
 Taki dzień, taka noc.**

Teraz żona ci wszystko wybaczy,
 Nawet to, że wciąż szukasz pracy. Taki dzień, taka noc.
 Ty ją mocniej niż zwykle przytulisz
 I serduszek jej ciepłem rozczulisz. Taki dzień, taka noc.
 Oczy zaśnią wam gwiazdy blaskiem,
 Wyszepiane życzenia z opłatkiem.
 Taki dzień, taka noc. Taka noc, taka noc!

I kolędę zamruczy pies z kotem,
 Świerszcz i myszka nabiorą ochoty. Taki dzień, taka noc.
 Nawet zawsze poważny polityk
 Ludzkim głosem dzisiaj zaryczy. Taki dzień, taka noc.
 Naród też jakby bardziej wesoły,
 Choć przed skromne zasiądzie stoły.
 Taki dzień, taka noc. Taka noc!

**Nowy czas się zacznie, będzie piękniej, jaśniej.
 Bo ta mała płacząca dziecina
 Od początku dziś wszystko zaczyna.
 Taki dzień, taka noc. Taka noc!**

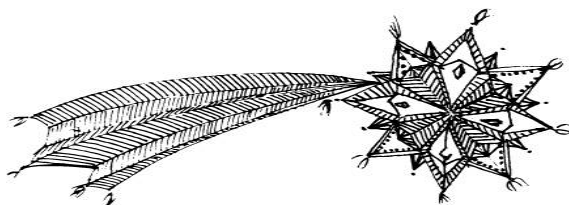
WŚRÓD NOCNEJ CISZY*słowa i muzyka: autor nieznany*

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
Wstańcie pasterze, Bóg się wam rodzi!
Czem prędzej się wybierajcie,
Do Betlejem pospieszajcie,
Przywitać Pana.

Poszli znaleźli Dzieciątko w żłobie,
Z wszystkimi znaki danymi sobie.
Jako Bogu cześć Mu dali,
A witając zaśpiewali
Z wielkiej radości:

„Ach witaj Zbawco z dawna żądany,
Cztery tysiące lat wyglądany!
Na Ciebie króle, prorocy
Czekali, a Tyś tej nocy
Nam się objawił”.

I my czekamy na Ciebie Pana,
A skoro przyjdiesz na głos kapłana,
Padniemy na twarz przed Tobą,
Wierząc żeś jest pod osobą
Chleba i wina.



BÓG SIĘ RODZI*słowa: Franciszek Karpiński**melodia pastoralki z XVIII/XIX w.*

Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan nie biosów obnażony;
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
ma granice Nieskończony.
Wzgardzony – okryty chwałą,
Śmiertelny – Król nad wiekami;

a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

Cóż, masz niebo nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście Swoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje:
Niewiele cierpiał, niewiele,
żeśmy byli winni sami;

a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

W nędznej szopie urodzony,
żłób Mu za kolebkę dano;
coż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało
witać Go przed bogaczami;

a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

Potem i króle widziani,
cisną się między prostotą,
niosąc dary Panu w dani:
mirrę, kadzidło i złoto.
Bóstwo to razem zmieszało
z wieśniaczymi ofiarami;

a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

Podnieś rękę, Boże Dziecię,
błogosław Ojczyznę miłą,
w dobrych radach, w dobrym bycie
wspieraj Jej siłę Swą siłą,
dom nasz i majętność całą,
i Twoje wioski z miastami;

a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

BĘDZIE KOŁĘDA

słowa: Wojciech Młynarski muzyka: Andrzej Zieliński

Kolędujemy wszyscy wraz,
bo już na to wielki czas.
Kolędujemy la-la-la
i szykujemy co się da.

Baby dwie, baby dwie,
rosną już pod pierzyną,
łapią smak.
Pulchne baby dwie.
Makutra, makutra
będzie nam aż do jutra
tarła mak, tarła mak.

A pod choinką łeb schyla w dół
otarty z kurzu osioł i wół.
Kot ślepiea mruży i pyszni się stół,
biały stół.

Jeszcze tatulo jemiołę
wieszają ponad stołem,
bo się zda pod nią gęby dać.
Jezusie, Jezusie,
plamy są na obrusie,
trza je prać, trza je prać.

I stół ten obsiędziem,
Oj będzie, będzie kolęda.
I u nas, i wszędzie,
Oj będzie, będzie kolęda.

Serca uleczy,
zapłonie od świeczek,
Nim dzień ten przeminie,
kolęda popłynie przez świat.

Potem w mig się zje
baby dwie,
co rosły pod pierzyną,
by mieć smak –
pulchne baby dwie.
Z makutry, z makutry
można by i do jutra
rąbać mak, rąbać mak.

A pod choinką łeb schyla w dół
otarty z kurzu osioł i wół.
Kot ślepiea mruży i pyszni się stół,
biały stół.

Jeszcze jemioła, jemioła
zaśmiała się u stoła,
więc się zda pod nią gęby dać.
Jezusie, Jezusie,
trza plamy na obrusie prać!

(La la la la la la la)
(La la la la la la la)

Aż kolęda ścichnie, bo
święta, święta i już po,
i już po.

Z KOPYTA KULIG RWIE

słowa: Andrzej Bianusz (Janusz Bibik)

muzyka: Andrzej Zieliński

Pa pa pa pa pa pa pa...

Ciągną, ciągną sanie, góralskie koniki,
Hej, jadą w saniach panny, przy nich janosiki./ 2x

Pa pa pa pa pa pa pa...

Coraz który krzyknie nie wiadomo na co,
Hej, echo odpowiada, bo mu za to płacą./ 2x

Pa pa pa pa pa pa pa...

Spod kopyt lecą skry, hej lecą skry,
Zmarznięta ziemia drży, hej ziemia drży,
Dziewczyna tuli sie, hej tuli sie,
Z kopyta kulig rwie, hej kulig rwie.
Patrz gwiazdy świecą w domach, nisko na dnie,
Z kopyta kulig rwie.../ 4x
Hej! Hej!

Pędzi, pędzi kulig niczym błyskawica,
Hej, porwali te panny prosto od Kmicica./ 2x
Pa pa pa pa pa pa pa...
Zbójnik od Kmicica, zbójnik szarooki,
Hej, z wierzchu baranica, a pod spodem smoking./ 2x
Pa pa pa pa pa pa pa...

SPIS KOŁĘD I PASTORAŁEK

- 1. GDY SIĘ CHRYSZTUS RODZI**
 - 2. W WIELKIM MIEŚCIE**
 - 3. GORE GWIAZDA JEZUSOWI**
 - 4. STILLE NACHT – CICHA NOC**
 - 5. NUŻMY BRACIA PASTUSZKOWIE**
 - 6. NIE BYŁO MIEJSCA DLA CIEBIE**
 - 7. TRYUMFY KRÓLA NIEBIESKIEGO**
 - 8. W DZIEŃ BOŻEGO NARODZENIA**
 - 9. GDY ŚLICZNA PANNA**
 - 10. CIESZMY SIĘ I POD NIEBIOSY**
 - 11. JEST STÓŁ NAKRYTY**
 - 12. PRZYBIEŻELI DO BETLEJEM**
 - 13. CZAS PREZENTÓW**
 - 14. PÓJDŹMY WSZYSCY DO STAJENKI**
 - 15. GDYBYŚ SIĘ NARODZIŁ, PANIE...**
 - 16. NOJPIEKNIEJSO NOCKA**
 - 17. KOŁĘDA DLA TĘCZOWEGO BOGA**
 - 18. PASTORAŁKA KRAKOWSKA**
 - 19. GWIAZDA NAD NASZYM DOMEM**
 - 20. TAKI DZIEŃ, TAKA NOC**
 - 21. WŚRÓD NOCNEJ CISZY**
 - 22. BÓG SIĘ RODZI**
-
- ** BĘDZIE KOŁĘDA**
- ** Z KOPYTA KULIG RWIE**

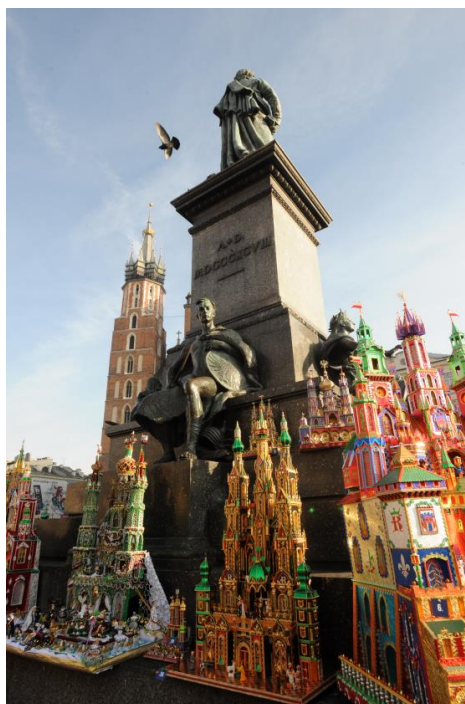


foto: W. Majka, UMK

Zdjęcia z Lekcji Śpiewania będzie można zobaczyć na stronie portalu internetowego
Magiczny Kraków
pod adresem www.krakow.pl w zakładce
OTOFOTOKronika Miasta Krakowa

Więcej informacji o utworach zawartych w Śpiewniku znajduje się na stronie
www.BibliotekaPiosenki.pl



PATRONI MEDIALNI



76. Krakowska Lekcja Śpiewania

Pomysłodawca krakowskich Lekcji Śpiewania
Waldemar Domański

Opracowanie muzyczne koncertu
Ewa Kornecka

Realizator krakowskich Lekcji Śpiewania
Fundacja LOCH CAMELOT

Wybór tekstów
Loch Camelot i Biblioteka Polskiej Piosenki

Skład
Przemysław Szczerbiński

Korekta tekstów
Biblioteka Polskiej Piosenki

Projekt okładki:
Justyna Zinkiewicz-Grochot

*Na okładce wykorzystano obraz
Rafaela Santi „Madonna Connestabile (Madonna z Dzieciątkiem)”
Ilustracje: Ada Bystrzycka, „Tu i Tam”*

Druk publikacji został przygotowany i sfinansowany przez
Ośrodek Kultury Biblioteka Polskiej Piosenki

Druk: Drukarnia Leyko sp. z o.o

76.
KRAKOWSKA
LEKCJA
ŚPIEWANIA



Kraków

